

Są pierwsze punkty Sztuki

Data publikacji: 20.05.2024 13:30

Kacper Sztuka, młody kierowca wyścigowy z Cieszyna, któremu przebojem udało się wdrzeć do Formuły 3, zaplecza F1 zdobył swoje pierwsze punkty w klasyfikacji generalnej we włoskiej Imoli.

Kacper Sztuka zyskał pierwsze punkty w F3, fot. Kacper Sztuka Racing/FB

W miniony weekend (17-19.05.2024) Formuła 3 zawitała do Włoch.

Piątek tradycyjnie stał po znakiem jedynego treningu, który tym razem został przerwany dwiema czerwonymi flagami oraz sesji kwalifikacyjnej. Zdecydowanie najlepsza czasówka w wykonaniu Kacpra pozwoliły pierwszy raz w tym sezonie zająć miejsce w czołowej dwunastce. Nie obyło się bez zamieszania w związku z licznymi karami, dlatego na oficjalne wyniki należało poczekać aż do godzin wieczornych. Ostatecznie Polak został sklasyfikowany na dwunastej pozycji, a to oznaczało start z pierwszego pola przy odwróconej kolejności do sobotniego sprintu.

Sobotni sprint

Reakcja startowa pozwoliła utrzymać prowadzenie na dojeździe do pierwszego okrążenia. Później Kacper stracił trzy pozycje i walczył o utrzymanie tempa w czołówce, co było trudne. W przerywanym sprincie, w którym samochód bezpieczeństwa wyjeżdżał kilkakrotnie, ostatecznie zajął piąte miejsce i tym samym zdobył pierwsze punkty w historii swoich startów w Formule 3.

Spadek tempa i 15 pozycja

Do wyścigu głównego Polak przystąpił z dwunastej lokaty. Po starcie zyskał pozycję i walczył o punktowaną dziesiątkę. Niestety, tempo wyścigowe ponownie nie pozwoliło utrzymać się w czołówce. Już po kilku okrążeniach nastąpił spory spadek tempa, przez co ostatecznie przekroczył linię mety jako piętnasty kierowca po licznych pojedynkach z rywalami.

- To był trudny weekend na Imoli, który ciężko jednoznacznie ocenić. Z jednej strony zrobiliśmy spory krok do przodu w tempie na jednym okrążeniu, dzięki czemu pierwszy raz byłem w dwunastce podczas kwalifikacji. Tutaj czuję największy postęp i pierwsze punkty do klasyfikacji generalnej w sobotnim sprincie zapisuję po stronie plusów. Z drugiej, jako zespół nie mieliśmy tempa wyścigowego, aby walczyć w czołówce, a co było naszym atutem w poprzednich rundach. Szczególnie w niedzielę był to problem, ponieważ już po pięciu okrążeniach brakowało przyczepności. Musimy przeanalizować dane i lepiej przygotować się do kolejnych startów. Ulice Monako, na których będziemy się ścigać już za tydzień, to zupełnie inny rozdział. Dam z siebie wszystko, aby jak najszybciej zaadoptować do tego słynnego toru. Dziękuję wszystkim kibicom za wsparcie, którego nie brakowało tutaj na Imoli oraz przed ekranami! Dobrze było wrócić do Europy i zobaczyć tyle polskich flag. Dziękuję również moim partnerom Red Bull Junior Program, Grupie ORLEN oraz Extral Aluminium, których mogłem reprezentować w ten weekend -
podsumował rywalizację Kacper Sztuka.

Kierowcy i zespoły FIA Formula 3 Championship nie mają czasu na odpoczynek. Już za tydzień czeka na nich rywalizacja na słynnych ulicach księstwa Monako.

